

PRZEMÓWIENIE BOLESŁAWA BIERUTA

wyłoszone we Wrocławiu w dniu 7 maja 1955

Obywatele! Mieszkańcy Wrocławia! Towarzysze!

Serce Ziem Odzyskanych — prastary Wrocław — obchodzi dziś 10-lecie swego wyzwolenia spod przemocy hitlerowskiego faszyzmu. Jest to wielki dzień nie tylko dla ludności pięknej Ziemi Wrocławskiej, ale również wielka i pełna chwały rocznica dla całego narodu polskiego.

Dziesięć lat temu bohaterska Armia Radziecka zmusiła hitlerowski 40-tysięczny garnizon miasta i twierdzy Wrocławia, w wyniku długotrwałego oblężenia, do poddania. Jedno z najstarszych miast historycznych Polski, znajdujące się przez 200 lat pod panowaniem pruskim, a wcześniej jeszcze, przed 400 z górą laty, zagarnięte pod władzę austriackich Habsburgów — wróciło na zawsze do swej polskiej Macierzy.

Wyzwolenie Wrocławia zakończyło okres całkowitego wyzwalańa przez zwycięską Armię Radzieką i ostatecznego powrotu do Polski prastarych ziem piastowskich nad Odrą, Nysą Łużycką i Bałtykiem. To wielkie dla narodu polskiego wydarzenie dziejowe przypało w chwili zakończenia drugiej wojny światowej.

W tych dniach wszyscy uczciwi ludzie na całym świecie obchodzą 10 rocznicę rozgromienia potwornej maszyny państwa hitlerowskiego, 10 rocznicę zwycięstwa wielkiej koalicji antyhitlerowskiej nad najbardziej zdziczałym wcieleniem niemieckiego militarizmu — faszystowskim Wehrmachtem. Pamiętamy, dobrze pamiętamy, jak Wehrmacht niezliczone miasta i wsie w Europie zamienił w ruiny i popieliska, jak zatruewał powietrze gryzącym dymem pieców krematoryjnych i jadem rastowskiej nienawiści i okrucieństwa, a naszemu narodowi szykował całkowitą zagładę.

9 maja 1945 r. na wieki pozostanie w dziejach ludzkości dniem chwały, dniem triumfu sprawiedliwości. Nigdy nie zapomnimy, że do tego zwycięstwa wniosły swój decydujący wkład ofiarą swej krwi, niesłychanym hartem i bohaterstwem narody radzieckie, sławna Armia Radziecka — Wyzwolicielka ludów.

W 10 rocznicę tej historycznej daty dumnie rozbrzmiewa dzwon wolności i zwycięstwa, głosząc chwałę obrońcom słusznej sprawy, stanowiąc

zarazem ciężki wyrzut i ostrzeżenie dla tych, co w imię złej sprawy znów wskrzeszają hitlerowski Wehrmacht. W dniu tej wielkiej rocznicy, w dniu święta całych naszych Ziemi Odzyskanych, gorąco i serdecznie pozdrawiam w imieniu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej obywateli Wrocławia, Ziemi Wrocławskiej — wszystkich mieszkańców naszych Ziemi Odzyskanych. Pozdrawiam robotników, chłopów, inteligencję pracującą — budujących tu wraz z całym narodem społeczeństwo socjalistyczne, wolne od obszarniczego i kapitalistycznego ucisku. Szczególnie gorąco i serdecznie witam i pozdrawiam dzieci i młodzież — naszą przyszłość, chlubę i nadzieję.

W dniu dzisiejszym ze szczególnym wzruszeniem, miłością, hołdem, uczucia całego narodu kierują się ku tej prastarej ziemi polskiej, na której rodziła się, krzepła nasza wspólnota narodowa, nasza tradycja i kultura. Wielka spuścizna naszych praojców, niweczona przez niemieckiego najeźdźcę, a uratowana braterskim orężem radzieckiego i polskiego żołnierza, wróciła do życia i w nowych warunkach rozwija się z ustokrotnioną mocą.

Przed 10 laty stanęliśmy przed olbrzymim zadaniem, nie mającym sobie równego w bogatych i bohaterskich dziejach naszego narodu. Stanęliśmy wobec zadania odbudowy kraju z ruin i zgłiszcz, wyżywienia i zaopatrzenia ludności znękanej straszliwą 5-letnią wojną, zaludnienia i zagospodarowania naszych Ziemi Odzyskanych, uruchomienia i rozbudowania naszego przemysłu, umocnienia i ugruntowania władzy ludowej wbrew zbrodniczym machinacjom wroga, wbrew wszystkim ciemnym siłom, które się sprzymierzyły przeciwko Polsce Ludowej.

Nie ulękliśmy się tych olbrzymich zadań. Nasza klasa robotnicza, sprzymierzona z chłopstwem, cały nasz naród znalazł w sobie dość sił, aby tym historycznym zadaniom sprostać. Co więcej, właśnie realizacja tych zadań wyzwala z każdym rokiem coraz więcej sił, coraz więcej talentów, coraz więcej zapału do pracy dla dalszego rozkwitu naszej Ojczyzny.

Nasze przywrócone polskości prastare miasta — Wrocław i Wałbrzych, Szczecin i Gdańsk, Opole i Olsztyn, Koszalin i Zielona Góra — tak samo jak nasze wsie — tętnią dziś pełnią życia.

Polacy na Ziemiach Odzyskanych, zarówno ludność autochtoniczna, która stała tak wytrwale w najtrudniejszych warunkach na straży polskości tych ziem, jak i ludność repatriowana i przybyła z innych terenów Polski, dobrze zasłużyli się ojczyźnie.

Powstały, powstają i będą rozbudowywały się na tych ziemiach nowe olbrzymie przemysłowe, jak Pafawag, Zakłady Maszyn Elektrycznych

we Wrocławiu, Zakłady Włókien Sztucznych w Jeleniej Górze, kopalnie węgla i miedzi, huty metali nieżelaznych, wielkie zakłady chemiczne, Fabryka Kwasu Siarkowego w Wizowie i wiele, wiele innych. Krzepną i rozwijają się spółdzielnie produkcyjne i PGR-y, nowe uczelnie i ośrodki badawcze, muzea i teatry. Raduje serce głośno rozbrzmiewający rozgwar naszych dzieci. W ciągu tych 10-ciu lat przychodziło na świat na Ziemiach Odzyskanych rokrocznie bez mała ćwierć miliona dzieci, przyszłych budowniczych nowego życia. W samym tylko Wrocławiu w ciągu minionego 10-lecia urodziło się około 120 tysięcy dzieci.

*

Amerykańscy imperialiści, wbrew głębokiej tęsknocie narodów Francji, Anglii, Włoch i innych krajów Europy zachodniej do pokoju i współpracy, przeforsowali układy paryskie i odbudowują Wehrmacht. Manifestują w ten sposób swą politykę pięści, swe nienasycone apetyty i agresywne zamiary.

Lecz ta awanturnicza polityka skazana jest na niepowodzenie. Zwiększa ona jeszcze bardziej zwartość naszego narodu. W świetle ostatnich doświadczeń Igną jeszcze bardziej do Polski także serca tych ludzi na emigracji, którzy dali się usidlać wrogiej propagandzie, a dziś rozumieją coraz lepiej, jak się rzeczy mają naprawdę, i słusznie oczekują, że tylko w swej ojczyźnie znajdą twórcze zastosowanie dla pracy swych rąk i umysłów.

W świetle nauk historii wszyscy zdajemy sobie sprawę, że jeszcze większa zwartość, spójność i współdziałanie państw obozu pokoju i socjalizmu pod przewodem wielkiego Związku Radzieckiego jest nakazem polskiej racji stanu, jest najlepszą gwarancją naszej niepodległości i bezpieczeństwa.

Za kilka dni zbierze się w Warszawie konferencja 8 państw, aby zadokumentować swoją niezłomną wolę pełnego współdziałania i wzajemnej pomocy dla odparcia i sparaliżowania każdej próby agresji. Jeszcze raz odsłoni się w pełni cała bezpłodność awanturniczej polityki imperialistycznej. Machinacje obliczone na ponowne uruchomienie ciemnych sił niemieckiego imperializmu spotykają się z jasnym i zdecydowanym ostrzeżeniem i z bezsporną zapowiedzią niewątpliwego pokrzyżowania tych knowań.

Dumni jesteśmy, że ku naszej zmartwychwstałej stolicy skierowane będą w najbliższe dni serca i nadzieje dziesiątków milionów Europejczyków, którzy w konferencji warszawskiej widzą rękojmię pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Narody, skupione w obozie pokoju i socjalizmu, nie zawiodą tych nadziei. My, Polacy, nie będziemy szczędzili sił, aby wnieść swój wkład do sprawy obrony pokoju i pomyślności wszystkich prostych ludzi.

Ziemie Odzyskane z ich wielkim potencjałem przemysłowym, z ich skarbami naturalnymi, z ich rozwijającym się rolnictwem odgrywają wielką rolę we wspólnej naszej walce o stałą poprawę warunków bytowych mas pracujących, o zwiększenie sił obronnych naszego kraju i całego obozu pokoju.

W odpowiedzi na prowokacje imperialistów, w odpowiedzi na zakusy wroga zwiększymy produkcję naszych hut i kopalń, fabryk i warsztatów, spółdzielń produkcyjnych i PGR-ów — podnosić będziemy na coraz wyższy stopień sprawność, wyszkolenie i siłę bojową naszego Ludowego Wojska.

W imię pokoju, w imię naszego szczęśliwego życia, w imię jasnej, szczęśliwej przyszłości naszych ukochanych dzieci nie będziemy szczędzili sił dla rozwoju Ziem Odzyskanych, dla rozkwitu całej naszej pięknej, coraz potężniejszej Polski Ludowej — niezłomnego ogniwa wielkiego obozu pokoju.

Niech żyje nasza umiłowana Ojczyzna, Polska Ludowa!

Niech kwitną i rozwijają się nasze Ziemie Odzyskane!

Niech się wzmacnia i potężnieje nasz wielki obóz pokoju z niezwykłym Związkiem Radzieckim na czele!

Niech żyje pokój!